

JACEK LEOŃSKI

## OBRAZ UKRAIŃCÓW POWRACAJĄCYCH Z ZIEM ZACHODNICH NA SWOJE TERENY OJCZYZNE

W artykule tym będzie mowa o Ukraińcach, którzy wracają na swoje ojczyste tereny między innymi do Przemyśla i województwa przemyskiego. Socjologiczny obraz, który zostanie tu przedstawiony, można odnieść do znacznej części ludności ukraińskiej, powracającej z Ziem Zachodnich do południowo-wschodniej Polski. Trzeba jednak w tym miejscu bardzo wyraźnie zaznaczyć, że większość wysiedlonych Ukraińców oraz ich potomków nie wraca.

Należy jednocześnie wyjaśnić, że używając terminów "ojczyste tereny", "ziemia ojczysta", "ojczyzna" itp. w odniesieniu do wymienionego wyżej terytorium, używam ich w sensie, jaki nadał tym pojęciom Stanisław Ossowski<sup>1</sup>. Chodzi mianowicie o rozróżnienie ojczyzny prywatnej i ojczyzny ideologicznej. Z punktu widzenia tego artykułu interesuje mnie tylko ojczyzna prywatna. Ziemie południowo-wschodniej Polski są typowymi obszarami pogranicza, które stanowią ojczyznę prywatną zarówno dla Polaków, jak i dla Ukraińców. W sensie ojczyzny ideologicznej sytuacja wygląda podobnie, choć ideologiczna ojczyzna Polaków i ideologiczna ojczyzna Ukraińców na terenach pogranicza najczęściej się wykluczają.

Na pograniczu odbywa się stale konfrontacja różnych postaw i wartości społecznych. Mają tu miejsce niespotykane na innych terenach procesy oddziaływania i wzajemnego przenikania się różnorodnych wpływów kulturowych i cywilizacyjnych, językowych, ekonomicznych, demograficznych i politycznych. W ich wyniku kształtuje się specyficzna dla pogranicza mentalność, określana mianem świadomości kresowej. Jej charakterystycznymi cechami są niespotykane gdzie indziej amplitudy postaw i zachowań społecznych. Mamy tu do czynienia z jednej strony z postawami o charakterze uniwersalistycznym, z drugiej zaś z postawami patriotycznymi, w skrajnych przypadkach zmierzającymi do najdrastyczniejszego nacjonalizmu, zacietrzewienia, fanatyzmu i szowinizmu<sup>2</sup>.

Sam fakt bliskości przestrzennej dwóch grup na pograniczu nie musi wcale oznaczać ich bliskości społecznej. W określonych sytuacjach społecznych i politycznych, bliskości geograficznej sąsiadujących ze sobą społeczności może towarzyszyć całkowity izolacjonizm społeczny. Może też być

<sup>1</sup> S. Ossowski, *Analiza socjologiczna pojęcia ojczyzny*, w: *Dziela*, t. III, PWN, Warszawa 1967.

<sup>2</sup> Zob. J. Chlebowczyk, *Procesy narodotwórcze we wschodniej Europie Środkowej w dobie kapitalizmu*, Warszawa 1975, s. 27.

odwrotnie. W obu tych przypadkach mamy do czynienia z wartościowaniem jednych grup przez przedstawicieli innych grup narodowych. Wartościowanie to może wyrażać się w treściach składających się na pojęcie ojczyzny prywatnej i ojczyzny ideologicznej obu narodów. Można powiedzieć, że na poziomie ojczyzny prywatnej częściej mamy do czynienia z bliskością w sensie społecznym, natomiast na poziomie ojczyzny ideologicznej najwyraźniej widoczny jest izolacjonizm społeczny<sup>3</sup>.

Przedstawiony niżej obraz został sporządzony na podstawie wyników badań nad wschodnim pograniczem Polski, które w latach osiemdziesiątych prowadzili członkowie studenckiego Naukowego Koła Socjologii Narodu z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Badania te (prowadzone w południowo-wschodniej Polsce w latach 1986 i 1988 - 1989 oraz uzupełnione w 1993 roku) były pierwszymi badaniami nad stosunkami narodowościowymi, jakie przeprowadzono po wojnie na tych terenach<sup>4</sup>. Niektóre wyniki tych badań zostały już opracowane<sup>5</sup> i opublikowane<sup>6</sup>.

Powroty Ukraińców do swojej ojczystej ziemi (z socjologicznego punktu widzenia) mogą być rozpatrywane w kategoriach migracji. W literaturze naukowej stosuje się różne typologie migracji<sup>7</sup>. Uogólniając można powiedzieć, że najczęściej mamy do czynienia z migracjami o charakterze ekonomicznym. Migracje Ukraińców - zarówno przesiedlenie, jak i reemigracja (powroty) - nie mają takiego charakteru. Odpowiadając na pytanie, jaką migracją było wysiedlenie ludności ukraińskiej w ramach akcji "Wisła" w 1947 roku<sup>8</sup>, można powiedzieć, że była to migracja<sup>9</sup>:

- 1) wojenno-polityczna - konsekwencja antagonizmu narodowego oraz ideologicznego w Polsce;
- 2) wewnętrzna - nie wykroczyła poza granice Polski;
- 3) masowa - objęła ogół ludności, całe rodziny, mieszkańców jednej lub kilku wsi;
- 4) przymusowa - wykluczała możliwość pozostania i możliwość wyboru miejsca przesiedlenia;

<sup>3</sup> Por. na ten temat J. Leoński, *Nacjonalizm młodzieży polskiej na wschodnim pograniczu* (w druku) oraz *Wzory życia rodzinnego na wschodnim pograniczu Polski*, w: Z. Tyszka (red.), *Rodziny polskie o różnym statusie społecznym i srodowiskowym*, Poznań 1991.

<sup>4</sup> *Białorusini. Prawosławie i katolicyzm. Historia, i współczesność*, PTPN, Poznań 1986; M. Rusakowicz, *Ukraińcy w Polsce. Z badań socjologicznych w Przemysłu*, PTPN, Poznań 1987.

<sup>5</sup> Podjęto na ten temat cykl prac magisterskich, których maszynopisy znajdują się w Instytucie Socjologii UAM w Poznaniu: Z. Bekalarski, P. Rola, *Komańcza. Studium socjologiczne wsi*, 1989; W. Broda, *Rola Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w życiu mniejszości ukraińskiej województwa przemyskiego w latach 1956 - 1989*, 1990; A. Gawroniak, *Akcja "Wisła" w świadomości Ukraińców miasta Przemysła*, 1989; A. Makara, *Historia państwa ukraińskiego i losy mniejszości ukraińskiej w Polsce*, 1992; G. Sikora, *Uczestnictwo Ukraińców w kulturze. (Na podstawie badań społeczności ukraińskiej w Przemysłu)*, 1989; J. Urbański, *Nacjonalizm i konflikt narodowościowy wśród młodzieży. Analiza z perspektywy socjologicznej teorii konfliktu*, 1989; B. Żurawik, *Stereotyp Polaka i Ukraińca. (Z badań na terenie Przemysła)*, 1989; M. Żychska, *Wzór rodziny ukraińskiej zamieszkującej w Przemysłu*, 1989.

<sup>6</sup> Zob. A. Gawroniak-Stanek, M. Stanek, *Akcja "Wisła" w świadomości Ukraińców z Przemysła*, w: J. Leoński, T. Rzepa (red.), *Ukraińcy w Polsce. Poszukiwania i odkrycia*, Koszalin-Poznań 1992, s. 14 - 24 oraz J. Leoński, *Nacjonalizm młodzieży polskiej*.

<sup>7</sup> Zob. S. Kowalski, *Typy migracji*, Wiedza i Życie 1946, nr 4 - 5, s. 6; J. Leoński, *Zagadnienie migracji w polskiej myśli socjologicznej*, UAM, Poznań 1979.

<sup>8</sup> Szerzej na ten temat piszą A. Gawroniak-Stanek, M. Stanek, *Akcja "Wisła"*.

<sup>9</sup> Klasyfikację tę w postaci zmodyfikowanej podają za M. Rusakowiczem, *Przyczyny i skutki reemigracji Ukraińców na tereny południowo-wschodniej Polski*, w: *Ukraińcy w Polsce*, s. 5.

- 5) kierowana - o wszystkich etapach przesiedlenia decydowały organy administracyjne i aparat przymusu (wojsko, milicja);
- 6) krótkotrwała i gwałtowna - przesiedlenie przeprowadzono w ciągu kilku tygodni.

Natomiast proces powrotu Ukraińców na tereny południowo-wschodniej Polski posiadał cechy migracji:

- 1) wewnętrznej;
- 2) dobrowolnej - nikogo nie zmuszano do powrotu (najczęściej go utrudniano);
- 3) spontanicznej - powrót odbywa się bez udziału ośrodków kierowania;
- 4) indywidualnej - wracają jednostki bądź pojedyncze rodziny;
- 5) długotrwałej - jest to powolny proces, który rozpoczął się w 1957 roku i trwa do chwili obecnej.

Na obraz Ukraińców, jaki uzyskano w wyniku analizy rezultatów wspomnianych badań, wpływają bez wątpienia dwa czynniki, które na siebie się nakładają. Pierwszy z nich to wpływ świadomości pogranicza, drugi natomiast to wpływ ruchów migracyjnych i powstałych w związku z tym sposobów myślenia.

Materiałami, na których oparto poniższe rozważania, były: ankieta przeprowadzona z sześćdziesięcioma osobami narodowości ukraińskiej, które wróciły z Ziemi Zachodnich do Przemyśla, wywiady swobodne z 17 Ukraińcami mieszkającymi w Przemyślu i wypowiedzi uczniów (Polaków) z czwartych klas liceum ogólnokształcącego w Przemyślu. Podstawowe dane badanej grupy sześćdziesięciu Ukraińców przedstawia poniższe zestawienie.

Wiek	Wyznanie		Język używany w domu	
	grekokatolickie	prawosławne	ukraiński	polski
18 - 39	29	1	27	3
40 - 59	11	2	10	3
60 i więcej	17	—	16	1
Razem:	57	3	53	7

Zestawienie to pokazuje wyraźnie\*, że połowa badanych to ludzie młodzi; przedstawiane zatem opinie w dużej mierze są konsekwencją wieku. Prawie wszyscy respondenci są grekokatolikami, których utożsamia się z kościołem ukraińskim; zdecydowana większość mówi też w domu po ukraińsku. Te przypadki, gdzie podano język polski, dotyczą rodzin mieszanych polsko-ukraińskich. Do tego zestawienia należy dodać jeszcze miejsce urodzenia. W przypadku pierwszej grupy wiekowej wszyscy urodzili się na Ziemiach Zachodnich w rodzinach, które zostały przesiedlone w 1947 roku. Wszyscy pozostali urodzili się na terenach obecnej południowo-wschodniej Polski i podlegali przymusowemu przesiedleniu (jedna osoba urodziła się w czasie transportu). Poniższe zestawienie pokazuje, z jakich województw Ziemi Zachodnich powrócili badani Ukraińcy. W zestawieniu podzielono re-

\* W nadesłanym artykule brak podstaw dla ustalenia reprezentatywności próby (przyp. Red.).

spondentów na dwie grupy wiekowe: najmłodsze pokolenie (18 - 39 lat) i pokolenia starsze (40 i więcej lat).

Województwo	Pokolenie młodsze	Pokolenie starsze
elbląskie	3	2
koszalińskie	4	6
legnickie	2	1
olsztyńskie	6	6
słupskie	5	6
suwalskie	6	5
szczecińskie	2	3
zielonogórskie	2	1

Generalnie można zauważyć, iż największa liczba badanych przez nas Ukraińców powróciła na ziemię przemyską z województw Pomorza Zachodniego (koszalińskie i słupskie) oraz z Mazur (olsztyńskie i suwalskie). Sądzę, iż nie jest to tylko wynikiem przypadku oraz faktu, iż po przesiedleniu właśnie na tamtych terenach znalazło się najwięcej ludności ukraińskiej. Tendencję tę można - choć bardzo ostrożnie - uogólnić. Rozmowy z ludnością polską i ukraińską oraz wywiady z urzędnikami administracji państwowej województwa przemyskiego potwierdzają, iż właśnie z tych województw wraca najwięcej Ukraińców. Można wskazać przynajmniej dwa tego powody. Po pierwsze, w tych właśnie województwach znalazło się najwięcej Ukraińców - w innych silniej zaznaczył swą obecność żywioł łemkowski, który był związany z innymi terenami niż przemyskie. Po drugie, na północ Polski byli wysiedlani najbardziej świadomi narodowo Ukraińcy, zachowujący tradycję narodową w kolejnych pokoleniach. Świadczy o tym fakt, iż właśnie stamtąd powraca najwięcej młodych - urodzonych na Ziemiach Zachodnich - Ukraińców.

Co do województw, z których powracali respondenci ankiety, rozkład przedstawiał się następująco: woj. olsztyńskie - 20%, woj. suwalskie - 18,2%, woj. słupskie - 18,2%, woj. koszalińskie - 16,6%, woj. elbląskie - 8,4%, woj. szczecińskie - 8,4%, woj. legnickie - 5,1%, woj. zielonogórskie - 5,1%.

Ludność ukraińska rozpoczęła powroty w 1957 roku - wtedy zezwolono na to administracyjnie i politycznie. Było to jednak działanie w części pozorne, bowiem w województwie rzeszowskim, a po reformie z 1975 roku w województwach przemyskim i krośnieńskim, obowiązywał do 1981 roku zakaz nabywania nieruchomości przez osoby narodowości ukraińskiej przybywające z Ziemi Zachodnich. Nadto polityka ekip rządzących w drugiej połowie lat pięćdziesiątych, w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych sprzyjała zakorzenianiu Ukraińców w miejscach przesiedlenia. Czyniono to przez stwarzanie tam warunków preferencyjnych przy zakupach nieruchomości, udzielanie tanich kredytów, sprzyjanie rozwijaniu na Ziemiach Zachodnich szkolnictwa i życia organizacyjnego ludności ukraińskiej. Większość z tego skorzystała.

Badając naczelne wartości członków jakiejś grupy społecznej zadaje się zwykle pytanie, dla jakich spraw warto narażać życie? Pytanie takie zadano Ukraińcom, którzy powrócili do Przemyśla; udzielili oni następujących odpowiedzi:

- ratowanie życia swoim bliskim (79%),
- obrona wolności własnej (75%),
- obrona wolności członków swego narodu (74%),
- obrona ojczyzny (70%),
- obrona swojej religii (51%),
- dla żadnych (41%),
- obrona własnych przekonań (12%),
- obrona swojej własności (4%).

Analizując głębiej odpowiedzi należy powiedzieć, że respondenci używając słów "swoi bliscy" mieli na myśli bliskich Ukraińców, "swój naród" - naród ukraiński, "swoja religia" - religię greckokatolicką i "ojczyzna" - Ukrainę. Rozkład odpowiedzi był prawie jednakowy zarówno w grupie młodego pokolenia (do 39 lat), jak i w grupie pokoleń starszych. Dla porównania warto przytoczyć odpowiedzi na to pytanie udzielone w Przemyślu przez osiemnastoletnich Polaków:

- ratowanie życia swoich bliskich (81%);
- obrona swojej religii (72%);
- obrona ojczyzny (58%);
- dla żadnych (51%);
- obrona własnej wolności (25%);
- obrona wolności członków swego narodu (24%);
- obrona własnych przekonań (4%);
- obrona swojej własności (2%).

Z zestawienia obu wyników widać, że w grupie ukraińskiej wyżej niż w polskiej wartościowane są: wolność własna i wolność członków swego narodu, obrona ojczyzny i obrona własnych przekonań. Polacy wyżej niż Ukraińcy stawiają obronę swojej religii oraz częściej twierdzą, że nie oddaliby życia dla jakiegokolwiek wartości.

Interesujące są również wnioski, dotyczące stosunku do ojczyzny. Da się tu stwierdzić kilka prawidłowości. Po pierwsze, Ukraina jako ojczyzna jest charakteryzowana w kategoriach geograficzno-terytorialnych. Z jednej strony jest kojarzona z terytorium współczesnego państwa ukraińskiego, z drugiej jednak także z terenami południowo-wschodniej Polski. Zarówno młode, jak i starsze pokolenie tereny te rozumie w kategoriach przede wszystkim ojczyzny prywatnej. Pojawiają się jednak interpretacje w kategoriach ojczyzny ideologicznej. Przejawia się to w stwierdzeniach o konieczności przyłączenia tej części Polski do państwa ukraińskiego lub - częściej - o ustanowieniu tam autonomii ukraińskiej.

Po drugie, warto przy tej okazji zasygnalizować inny problem. W pytaniu swobodnym, zadanym już po powstaniu państwa ukraińskiego w 1993 roku, o chęć przeniesienia się tam lub możliwość przyłączenia tej części Polski do Ukrainy uzyskano dość ciekawe, choć dające się wytłumaczyć odpowiedzi. Około 65% Ukraińców z pokoleń starszych ani nie przeniosłoby się do pań-

stwa ukraińskiego, ani też nie chciałoby przyłączenia do niego terytorium, na które powrócili. Odsetek ten w przypadku pokolenia młodych Ukraińców sięga 93%. Przyczyny tego stanu rzeczy należy szukać w świadomości "inności" w stosunku do swych rodaków mieszkających w państwie ukraińskim. Inność ta uwidacznia się w innym (wyższym) poziomie życia w Polsce, innym stylu życia, odmiennych sposobach zachowania i działania. Jednak u wszystkich tych osób silnie są zaznaczone przekonania o utrwalaniu ukraińskości na swych ojczystych terenach. Mówiąc zatem o Ukrainie jako o ojczyźnie ideologicznej, Ukraińcy przemyscy mówią o niej w tym sensie, że istnieje terytorium, o którym wiemy, że inni członkowie grupy mówią o nim: *moje (nasze)*. W tym sensie ojczyzna - Ukraina występuje tylko na poziomie deklaratywnym i emocjonalno-uczuciowym. Ma to silny związek z indywidualnym (osobistym) rozumieniem ojczyzny. Znacznie częściej (u starszych około 63%, u młodszych około 76%) ojczyzna jest charakteryzowana przez określniki typu *Ukraina to ja Ukrainiec (Ukrainka)*, rzadziej natomiast (u starszych około 37%, u młodszych 24%) przez określniki typu *My Ukraińcy*.

Innym jeszcze sposobem postrzegania ojczyzny jest jej ujmowanie w kategoriach kulturowych i historycznych. Do tej kategorii należą te wypowiedzi badanych, które opisują Ukrainę przez pryzmat literatury i obyczajów. Podawano tutaj liczne przykłady utworów literackich i zawartych w nich opisów "ukraińskości". Takie widzenie ojczyzny przeważało u kobiet bez względu na przynależność pokoleniową. Kulturowe i zarazem historyczne traktowanie ojczyzny uwidacznia się przede wszystkim przez wymienianie bohaterów narodowych. Najczęściej wymieniani to: 1) Iwan Franko, Lina Kostenko, Taras Szewczenko - postaci ze świata literatury oraz 2) Bohdan Chmielnicki, Stefan Bandera i Iwan Szpontak (ps. "Żeleźniak") - postaci historyczne.

Inną badaną kwestią była sprawa religii - obrządku greckokatolickiego. Zadano tu dwa pytania dotyczące różnicy pomiędzy obrządkiem greckokatolickim i rzymskokatolickim oraz wskazania, który z obrządków jest lepszy. W pierwszym przypadku różnice dostrzegano przede wszystkim w języku, zwyczajach, sposobie śpiewu. Zwracano również uwagę, że w kościele greckokatolickim ma miejsce głębsze przeżywanie, że obrządek jest bardziej zbliżony do jednostki, że pozwala na przemyślenie siebie i własnego "ja". Istotnym momentem było również podkreślenie, że kościół rzymskokatolicki to kościół Polaków, natomiast kościół greckokatolicki to kościół Ukraińców.

Jeśli idzie o wskazanie, który z obrządków jest lepszy, to warto tu przytoczyć najbardziej charakterystyczne wypowiedzi. *Kościół greckokatolicki jest lepszy, bo mówi się w nim moim - ukraińskim - językiem. Kościół greckokatolicki jest bogatszy, bo można się w nim wyśpiewać, wymodlić, a także przeżyć samego siebie. Kościół greckokatolicki jest lepszy, bo bardziej pokojowy. Nasz kościół jest lepszy od rzymskiego, ponieważ tam głosi się kazania o charakterze politycznym skłócające różne wyznania i narody. Kościół greckokatolicki łągodzi złe obyczaje i zatargi; jest mniej agresywny i ekspansywny. Grekokatolicy są bardziej oryginalni.* Wypowiedzi te nie wymagają specjalnego komentarza. Należy jednak dodać, iż w większości wypowiedzi

podkreślano jednocześnie, że nie można w sprawach wyznania wypowiadać się, które jest lepsze, a które gorsze.

Ostatnią wreszcie kwestią, jaką warto poruszyć, jest obraz przybyłych do Przemyśla Ukraińców w oczach młodych Polaków. Należy powiedzieć, że jest to typowy stereotyp, charakterystyczny dla postaw nacjonalistycznych i dyskryminacyjnych. Elementem tych postaw jest: 1) tworzenie wyidealizowanego obrazu własnej grupy narodowej i 2) funkcjonowanie negatywnego obrazu, odrzucającego pozytywne wyobrażenia innego narodu. Poprzez przeciwstawienie obu obrazów jednostka tworzy uproszczone schematy reagowania w sytuacji realnego lub potencjalnego konfliktu społecznego.

Polska młodzież licealna z Przemyśla zapytana o skojarzenia ze słowem "Ukraińiec" (stereotyp) odpowiadała:

**skojarzenia dodatnie**

*przyjaciół, kolega, fajny kumpel (7,8%)*

**skojarzenia obojętne**

*Ukraina, Ruś, wiara, też człowiek, człowiek o innej narodowości, istota, nieuzasadniona obawa, jedność, Bieszczady (28%)*

**skojarzenia negatywne**

*obcy, człowiek o niechlubnej przeszłości, opijus, pewność siebie, nieliczenie się z drugim, buntownik, czerwony terror, wróg, karabin maszynowy, krew, morderca, nienawiść, straszny człowiek, wypierdek komunistyczny, Ruś, Sowiec, Moskal, świnia, dupa wołowa, dupek żołądny, głupek, zboczenie, idiota, skurwiel, cham, kutas (64,2%).*

Ta sama młodzież, proszona o skojarzenie ze słowami "Polak" (autostereotyp), odpowiadała:

**skojarzenia dodatnie**

*ja, my, dobroć, dobry człowiek, tolerancja, duma, bohater, pracowity, silny, jestem dumny, że inni mogą tak o mnie mówić, wielki człowiek, mądrość, wyższość, patriota, człowiek z honorem, brat, rodak, swój, ostoja, żołnierz (46,1%)*

**skojarzenia obojętne**

*środowisko, małe źrebę, klasycyzm, obywatel, człowiek, naród, Polska, orzeł (26,6%)*

**skojarzenia negatywne**

*pijak, leń, cwaniak, głupi, bezmyślny, mądry po szkodzie, obojętny, brak szacunku dla siebie, dziwny człowiek, rozrabiaka (27,3%).*

Powyższe stwierdzenia młodych Polaków pokazują, do jakiego środowiska społecznego powracają Ukraińcy. Większościowe środowisko polskie posiada tak wykształconą świadomość społeczną, w której pozycja ludności ukraińskiej jest w większości przypadków bardzo zła. Świadomość ta nie jest oparta na wiedzy, czy też na racjonalnych przesłankach; jest ona typowym zbiorem stereotypowych obrazów o wyraźnie nacjonalistycznym charakterze.

Proces powrotów Ukraińców z Ziemi Zachodnich do południowo-wschodniej Polski jest procesem migracyjnym. Najpierw wysiedlenie, a później powroty mają związek z ich świadomością. Widoczne jest to na przykładzie ich stosunku do ojczyzny i państwa ukraińskiego. Problem ten widzą inaczej, niż kilkadziesiąt lat temu.

Można wskazać na występujące obecnie trzy rodzaje postaw polskich Ukraińców wobec ojczyzny<sup>10</sup>. Pierwsza z nich zakłada istnienie dwóch ojczyzn: Polski i Ukrainy - przy czym Ukraina jest tu ojczyzną bardziej w sensie ideologicznym (najczęściej jest ona charakterystyczna dla ludności ukraińskiej pozostającej na Ziemiach Zachodnich). Jest to sytuacja zbliżona do sposobu pojmowania ojczyzny przez Ukraińców kanadyjskich i amerykańskich. Dwie ojczyzny występują częściej u osób młodszych wiekiem. Drugi rodzaj postawy wobec Ukrainy zakłada silny związek z ojczyzną zarówno w sensie ojczyzny prywatnej, jak i ideologicznej - wyraża się on w silnym związku z traktowaniem terenów południowo-wschodniej Polski jako ziemi ojczystej (rodzinnej). Mają tu miejsce tendencje i chęci do odbudowania (także w postaci autonomii) życia ukraińskiego na tych terenach. Osobami tymi są ukraińscy reemigranci w Przemyślu, osiedlający się w starych budynkach dzielnicy Wilcze i nowo budowanych domach jednorodzinnych dzielnicy Wysokie Góry. Są to bądź potomkowie osób wysiedlonych, bądź też sami wysiedleni, którzy w wielu przypadkach powrócili *by złożyć swe kości w ojczystej ziemi*. Wreszcie trzeci rodzaj postaw - występujący raczej sporadycznie - zakłada silny związek "ukraińskości" z państwowością. Naczelną wartością jest tu tendencja do utworzenia wielkiego państwa ukraińskiego, także poprzez przyłączenie do niego terenów województwa przemyskiego i krośnieńskiego. W trakcie badań postawa taka *explicite* ujawniła się tylko dwukrotnie.

Należy także pamiętać o tym, na jaki polski obszar świadomościowy trafiają prezentowane wyżej postawy, zwłaszcza druga z wyróżnionych, najliczniej reprezentowana wśród ukraińskich mieszkańców Przemyśla. Obszar ten jest polem antagonistycznym, pełnym myślenia stereotypowego, postaw nacjonalistycznych i postrzegania w kategoriach *my-oni*. Pole takie jest zwykle bardzo niebezpieczne.

#### THE UKRAINIANS RETURNING TO THEIR HOMELAND FROM THE WESTERN PART OF POLAND

#### S u m m a r y

The paper focuses on the problems of internal migration, describing the return of Ukrainians forced to leave their homeland (Przemyśl province) during the communist rule in 1947.

<sup>10</sup> Na ten temat zob. też J. Leoński, T. Rzepa, *Moja ojczyzna w wypowiedziach młodych Ukraińców*, w: *Ukraińcy w Polsce. Poszukiwania i odkrycia*, s. 57 - 63.